Kamil Pivot, Mandarynki

dobra zagadam
ryzyk-fizyk
w czasach eeeyy to bym nawet si nie zbliżył

pamiętasz jak mówiłem ze stawiały na mnie krzyk
no to już nie byłem Giewont
może przez te męskie rysy

zagadałem, ona mówi ze jest Olga
siema Olga, fotke to byś wysłać mogła
ee, no tak
no bo taki byłem chojrak
ze większość tych podrywów to uskuteczniałem online

koszmar, jaki to było zło
ale ważne ze wysłała i ze zdjęcie było spox
pokazuje kumplom
oni mówią: ty, no sztos!
a do tego jest z Warszawy, a to u nas było coś

no to dobra
siadam do komoa
pisze Olga, trzeba by się w końcu spotkać
odświeżanie skrzybki
spoko, wpadnij po mnie na ulicy Mandarynki

co
Mandarynki
ulica Mandarynki
serio Mandarynki
jak owoce Mandarynki
no to już porandkowane
już się jej żartowniś włączył na amen
siedzą z koleżankę
i maja zabaw
Mandarynki, no żart, nawet, nawet